

KURIER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Marca v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 13 marca.

Dnia 10 t. m. NAYJAŚNIEYSI CESARZ JEGOMOŚĆ, CZARZOWE, I Ich Wysokość Wielki Xiążę MIKOLAJ PAWŁOWICZ, Wielka Xiężna ALEXANDRA FEDEROWNA i Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ, dopełniając obowiązków chrześcijańskich, przystępowali do najsświętszych tajemnic Chrystusowych, w mniejszej cerkwi zimowego pałacu.

D 12 marca, jako w rocznicę wstąpienia na tron NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, spiewane było uroczyste *Te Deum*, w kaplicy pałacowej, w Cerkwi katedralnej Najsświętszej Panny Kazańskiej i winnych kościołach stolicy. Wieczorem miasto było oświecone.

Najjaśniejszy Wielki Xiążę Jmć Cesarzewicz, KONSTANTY PAWŁOWICZ, przejeżdżał t. m. dnia 3 o godzinie 4 z południa przez *Narwę*, a d. 5 o godzinie 3 z południa przez *Nitawę*, w podróży z St Petersburga do Warszawy. W obu miejscach bawił tylko przez czas zmiany koni, i w pożądanym stanie zdrowia w dalszą wyjechał podróż.

Honorowy członek wydziału admiralicyi państwa, rangi 7 klasy i kawaler A. J. Głotow, znajomy z dzieł swoich o marynarce, które na rozkaz Najjaśniejszej Wielkiej Xiężny Jeymości, ALEXANDRY FEDEROWNY, przesłane zostały do Najjaśniejszego Jey owa, Króla Jegomości Pruskiego Fryderyka Wilhelma III. i od niego łaskawie przyjęte. Teraz d. 4 marca P. Głotow miał szczególność od Jego Królewskiej Mości otrzymać medal złoty przy następującym reskrypcie: „Dnia 6 sierpnia roku zeszłego otrzymałem przysłane mi „dzieła WP., i na dowód mey uprzejmości, przesyłam WP. medal złoty, tu załączony. Berlin „dnia 12 stycznia 1823. „Fryderyk Wilhelm.“

Zjedney strony tego medalu jest wizerunek królewski z napisem w języku niemieckim: *Fryderyk Wilhelm III Król pruski*; z drugiej strony Prusy, w postaci jenuusza skrzydlatego, trzymającego w ręce prawey róg obfitości, w lewey zaś trójzębem uderzający w skałę.

Kurs petersburski dnia 9 marca: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73½ kop. i 2 r. 73 k. Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6½ assygn. - po - - - 98
6½ brzęcząca moneta - - - 95½
5½ takąż - - - - - 80 } procentow

KRÓLESTWO POLSKIE.
(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO
etc. etc. etc.

XIĄŻĘ NAMIESTNIK KRÓLEWSKI
W Radzie Stanu.

Chcąc otworzyć Żydom sposobność do stałych zarobkowań, i wzbudzić w nich chęć do pracy rolnictwa, na przełożenie kommissyi rządowych spraw wewnętrznych i policyi, tudzież przychodów i skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

O zarobkowaniu rolniczym.

Art. 1. Wolno jest żydom osiadać na gruntach ornych w dobrach rządowych i duchownych, które od miejscowej potrzeby folwarków, lub też z tego uposażenia włościan, okazać się zbywają, na pustkach włościańskich, tudzież w zarosłach lub lasach od leśnictw odłączonych, pod warunkami niżej opisanymi.

Art. 2. Jeden osadnik tyle tylko gruntu ornego, lub wykrudować się mającego, otrzymać może, ile on sam, jako rolnik, obrobić potrafi, i w miarę funduszu potrzebnego na zakład gospodarstwa, który fundusz pierwey okazać powinien.

Art. 3. Żydzi, na gruntach osiadający, zajmować się powinni gospodarstwem rolniczym.

Wyrabianie lub szynkowanie trunków zabronione im jest pod karą oddalenia z osady, i utracenia na zawsze dobrodziejstwa do pozyskania gruntu, prócz kar ogólnie wskazanych na szynkujących lub wyrabiających trunki bez konsensu.

Art. 4. Czeladź wszystka, jakiej do pomocy w gospodarstwie rolniczym potrzebować będą, z samych tylko żydów obojey płci składać się ma.

Trzymanie czeladzi chrześcijańskiej żydom jest zabronione.

Art. 5. Rozległość osad ma być taka, jaka urządzeniami dla kolonistów jest przepisana.

Niewolno żydowi nadaney osady, pół włoki lub mniej obeymujące, rozdzielać, ani drugiemu w części, bez zezwolenia właściwey władzy, odstępować.

Art. 6. Osiadający na gruncie otrzyma zapomogę w drzewie na budowlę, tam, gdzie to z lasów rządowych danem być może.

Opuszczający osadę nie będzie miał prawa do wynagrodzenia za postawione budowlę, i budowlę tę pozostaną własnością Skarbu.

Art. 7. Grunta dawane będą żydom na czynsz lub za dobrowolną umową, z obowiązkiem odrabiania powinności, do osady przywiązanych.

Grunta gotowe orne i pustki włościańskie puszczone będą w czasową, krudunki karczować się mające w wieczystą dzierżawę.

Art. 8. Jeżeli żyd osiada na gruntach ornych, do których opłata czynszu lub powinności są przywiązane, a grunta te są obsiane i z budowlami w dobrym stanie, w takim razie otrzyma uwolnienie na jeden rok od opłaty czynszu, podatków publicznych i gruntowych, od odbywania powinności ciężarów gruntowych, wyjąwszy jednak ciężary gminne i daniny kościelne.

Art. 9. Jeżeli żyd osiada na gruncie ornym nieobsianym i w części w budynki opatrzonym, wtenczas uzyska uwolnienie podobne jak wyżej na lat trzy.

Art. 10. Jeżeli osiada na gruntach ornych, nieobsianych i bez budowli, otrzyma uwolnienie, jak wyżej, na lat sześć.

Art. 11. Osiadający na gruncie wykrudować się dopiero mającym, i bez budowli, otrzyma uwolnienie od opłat i ciężarów w artykule 8 wyrażonych, na lat dwanaście.

Art. 12. Gdyby żyd po upłynieniu lat wolnych, chciał opuścić osadę, obowiązany będzie do zaspokojenia czynszu i wynagrodzenia powinności, oraz drzewa, jeżeli takowe dane było z lasów rządowych, a pomimo tego budynki na osadzie wystawione nie zostały, prawo swoje odprzedać może za konsensem właściwey władzy.

Art. 13. Osiedlający na gruntach rządowych żydzi, obowiązani będą, podług zatwierdzonego porządku i placu, ludowie wystawić.

Art. 14. Wolność osiadania na gruntach służy tylko żydom krajowcom. Chcący więc osiąść na roli, winni niewątpliwie udowodnić, że jest krajowcem, a nie zagranicznym.

Art. 15. Żydzi, chcący osiąść na gruntach w dobrach rządowych i duchownych, zgłaszać się mają do właściwych komisji wojewódzkich, z wyrażeniem, w jakich dobrach osiąść zamierzają.

Art. 16. Osiedlający na gruntach w dobrach prywatnych żydzi, podlegają tym samym warunkom jakie w artykule 3, 4 i 5 są przepisane.

O zarobkowaniach przemysłowych.

Art. 17. Jak mieszkańcom innych wyznań, wolno jest równo każdemu żydowi sprawować bez żadnej przeszkody, wszelki kunszt, rzemiosło lub professyę, wyjąwszy roboty przedaży trunksów po wsiach, chociażby do żadnego zgromadzenia rzemieślniczego nie należał. W takim razie nie jest mocen wyzwać uczniów, i zaświadczenia jego nie mogą służyć do udowodnienia lat wprawy pracującej czeladzi, ponieważ to wyłącznie majstrom, należącym do zgromadzenia, podług postanowienia daty 31 grudnia 1816 roku, jest zostawione.

Art. 18. Zarobkowania handlowe żydom, z zachowaniem ogólnych rozporządzeń i przepisów skarbowych i policyjnych bez ograniczenia równie są dozwolone.

Uskutecznienie tego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, komisjiom rządowym, w czym do której należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnej dnia 4 lutego 1823 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Minister spraw wewnętrznych i policyi

(podpisano) *T. Mostowski.*

Radca Sekretarz stanu, generał brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność

Sekretarz generalny komisji rządowej spraw wewnętrznych i policyi *Aug. Karcki.*

Doszła tu z *Sieniawy* smutna wiadomość, iż *JO. Xiążę, na Klewaniu i Zukowie, Adam Czartoryski*, b. generał ziem podolskich, feldmarszałek wojsk austriackich, kawaler orderów s. Andrzeja, Orła białego, Złotego runa, s. Stanisława, był komendant szkoły rycerskiej, marszałek sejmów i trybunałów królestwa polskiego, wzór staropolskiej gościnności, opiekun kunsztów i uczonych, żyjąc lat 90, rozstał się z tym światem. Zgon ten okrył żałobą nappierwsze domy polskie. Pamięć tego dostojnego męża wiecznie w narodzie polskim trwać będzie. (z *Kur. Warsz.*)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 11 marca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

10 półków piechoty, 3 batalijony strzelców i 2 półki lekkiej jazdy, odebrały rozkaz wrócenia z wyższych i niższych Włoch do kraju austriackiego. Trzecie bataliony węgierskie zostaną potem zmniejszone do jednej tylko kompanii, a trzecie bataliony powracających półków niemieckich będą obrócone na zasób. Z każdej kompanii całego wojska, 20 żołnierzy otrzyma urlop. Tym sposobem wojsko austriackie zmniejszy się ogólnie o 25,000 ludzi.

Wszyscy biskupi w Węgrzech pragną przywrócenia jezuitów, a rząd gubernialny we *Lwowie* polecił ich, względem N. Monarchy. Kolegium jezuitów w *Tarnowie* powiększa się, przez przyjmowanie młodzieńców do nowicyatu.

FRANCYA.

Paryż dnia 8 marca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wczorą po mszy dał Król Jmci prywatne wysłuchanie Hrabemu *d' Ambrugeac* i Xiążęciu *Eselignac*. Pracował potem Monarcha z Hrabią *Villele*.

Pan Pozzo di Borgo, synowiec posła rosyjskie-

go zostający przy dworze tutejszym, i pólkownik w 3cim korpusie wojska francuzkiego, przeznaczonogo do Hiszpanii, wyjechał wczorą do miejsca swego przeznaczenia. Generał *Molitor*, który tym korpusem dowodzić będzie, ma wyjechać jutro.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw* co następuje: „Gdy izba deputowanych składa się z liczby członków, jakiego prawa wymaga, niebytność więc członków lewej strony, nie przerwie jej czynności. Parlament angielski użył także prawa wyłączenia względem niektórych swoich członków, a nawet niedawnemi czasy posłał Pana *Burdett* na kilka miesięcy do więzienia, i przez ten czas wyłączył go od obrad. Izba niższa wyłączyła także zupełnie Pana *Wilkes*, a wydawca znanego pisma opozycyjnego sam przyznaje, że izba niższa ma niezaprzeczone prawo wyłączania członków swoich. W r. 1811 poymano nawet jednego człowieka na sessyi, i mimo jego oporu, wyprowadzono z sali. Większa część członków naszej izby deputowanych, którzy się protestowali, wkrótce zapewne powróci.”

Zapewniają, iż członkowie lewej strony wrócą jutro do izby deputowanych. 15 tylko z nich, postanowiło nie bywać na obradach. Są to tacy którzy się ani na mównicy, ani w biurach izby nie wstawili, i wkrótce się przekonają, iż nieobecność ich będzie dogodniejszą, aniżeli bytność, izba utraci tylko 15 galek czarnych. Ci ichmościowie, którzy obwiniają izbę, iż nie miała względu na zgromadzenie wybiereze, przez oddalenie swoje niszczą niejako pełnomocnictwo swoich obywateli, i liberalistów, którzy ich obrali, zostawiają bez reprezentantów. Można ztąd brać miarę o ich sposobie myślenia i patryotyzmie.

Dziennik Biała Chorągiew donosi emigrantom hiszpańskim, iż w departamencie *Nerac*, mieszka znakomita osoba, która ich znacznemi pieniędźmi wsparła, i nadal wspierać będzie. Dokładniejszą o niej wiadomość powziąć mogą od proboszcza w *Nerac*.

Dziennik Gwiazda pisze: „Marzenia o wojnie z Anglią i powstaniu we Francyi znikły. Z wybuchnieniem wojny z Hiszpanią zniknie także rewolucya.”

Gdy d. 4 b. m. oddział gwardyi narodowej wszedł do izby deputowanych dla wyprowadzenia Pana *Manuel*, generał *Lafayette* odezwał się: *Pod mojem dowództwem, nigdy by się nie podobnego nie zdarzyło.* Z tego powodu *Dziennik Gwiazda* pisze: „Jednakże pod dowództwem Margrabiego *Lafayette* zdarzyły się inne, gorsze, wypadki. Czyliż nie dowodził, kiedy gwardya narodowa ciągnęła do *Wersalu*? Czyliż był spokojnym świadkiem napadu na pałac Królów naszych, zamordowania straży bokowej, i porwania rodziny królewskiej? Czyliż nie dowodził, kiedy *Ludwika XVI* i Królową prowadzono do więzienia z *Varennes*, i kiedy kazano imać każdego, ktoby zdejmował kapelusz przed temi dostojnymi ofiarami? Pomiedzy członkami lewej strony, którzy na sessyi d. 4 b. m., podczas wyprowadzenia *P. Manuel* nappatryotycznie się odzywali, byli tacy, którzy *Bonapartego* uznali i na piśmie witali, chwaliли i uwielbiali, kiedy od niego reprezentanci narodowi, oknem uciekać musieli z oranżeryi *St. Cloud*.

Paryż dnia 10 marca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Dziś, po mszy s. deputacya izby deputowanych, wprowadzona przez ministra spraw wewnętrznych, miała zaszczyt podać Królowi Jmci przyjęty projekt do prawa, względem przywołania do czynnej służby żołnierzy, uwolnionych do d. 21 grudnia 1822 r.

Wydano dwa następujące rozkazy dzienne do gwardyi narodowej.

1) Półkownik do wyższych i niższych oficerów, oraz gwardyi narodowej 4go legionu. „*Mości Panowie!* Słyszeliście ze słuszną pogardą, iż Pan *Mercier*, sierżant pierwszej kompanii 3go batalionu, odbywając służbę w izbie deputowanych, wbrew rozkazowi Pana *Fremont*, kapitana swego, nie chciał dopełnić d. 4 b. m. zalecenia, przesa izby. Czyn ten jest niestety prawdziwym, gdy

go rapport Pana Fremont, podany marszałkowi, potwierdza. Takie uchybienie karności, jest bez ochyby, obrazą gwardyi narodowej: bo urządzenie jej nosi szczególną cechę nieograniczonej przychylności do rządu. Bolesć moję jednak z tak smutnego i niespedzewanego wypadku, zmniejsza przekonanie, iż gwardya narodowa legionu, wszelkiego stopnia, dzieli ją ze mną, gdy w każdym zdarzeniu dała dowody przywiązania do porządku, posłuszeństwa w służbie i gorliwej przychylności.“
(podpisano) Pallisart Quatremer Półkownik 4go legionu.

2) Rozkaz dzienny 7go legionu d. 6 marca 1823: „Oficerowie, podoficerowie, grenadierowie i strzelcy! Czyn bezkarności został popełniony w nadzwyczajnym wypadku przez pewnego podoficera gwardyi narodowej parzyckiej; co zasługiwać powinno na nagany wszystkich, których obchodzi honor tak szanownego korpusu. Dnia 4 marca prezes izby deputowanych, polecił stojącej tam straż gwardyi narodowej, uskutecznić postanowienie izby. Sierżant straż odmówił posłuszeństwa kapitanowi swemu; zapomniawszy, iż każdy oddział pod bronią winien być posłusznym, i niemożąc roztrząsać danych rozkazów. Uchybienie to karności okryłoby nas hańbą, gdybyśmy pogardy naszey nie okazali, i gdyby ten, który się go dopuścił, nie został przykładnie ukaranym. Upływa już rok ioty spólney naszey służby; ósmy już rok, jak wami dowodzę. Umieć cenić taki zaszczyt, lecz byłbym go niegodny, gdybym w tej chwili nie wznosił głosu mego, i nie ubolewał z wami nad takim uchybieniem karności i t. d.“
(podpisano) Półkownik 7go legionu, Hrabia August Quelen.

Oficerowie sztabowi 5go legionu gwardyi narodowej, oraz półkownicy 3go, 4go i 6go legionu, wynurzyli w pismach publicznych swój gniew, z powodu wyżej wymienionego, nieprzyzwoitego postępku sierżanta Mercier.

Dziennik Biała Chorągiew ogłosił zdanie Pana Conen St. Luc o wyłączeniu P. Manuel z grona członków izby. Wyrażono w niem: „Adwokat wyrugował go z pomiędzy siebie; w departamencie, w którym się urodził, jest wymazany z listy obywateli; a w Wandei protestowano się przeciwko wyborowi jego.“ Dziennik Konstytucjonista (pisze gazeta berlińska) zaprzecza temu wszystkiemu.

Wyjazd Xiecia Angoulême do wojska został odłożony do d. 15go b. m. Podług innych zaś wiadomości, zamówiono na dzień 2 kwietnia, wóz pocztowy dla 12 osób, należących do dworu Xieźny, i mających jechać do Bordeaux.

Na sessyi izby deputowanych d. 8 b. m. znajdowało się znowu tylko 5 lub 6ciu członków lewej strony; na lewym środku siedziało podobnie blisko 12 członków; prawa zaś strona była całkowicie napelnioną. Zdano sprawę o petycyach; mówił potem Pan Syriys de Mayrin hac imieniem kommissyi o projekcie do prawa względem rachunków z r. 1821. Kommissya radziła między innemi wymazać 733,000 fr., których minister spraw wewnętrznych żądał na wystawienie teatru opery.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 22 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kardynał Consalvi, sekretarz stanu państwa Kościelnego, zachorował przed niejakim czasem. Słabość jego grożąca niebezpieczeństwem, tak mocne wrażenie uczyniła na Oycu ś., iż lękają się, aby nie miała szkodliwego wpływu na jego zdrowie.

Oto są dalsze noty pisane z powodu nie uznania X. Villanueva, posłem hiszpańskim w Rzymie.

Trzecia nota urzędowa, kawalera Aparici, sprawującego interessa hiszpańskie przy stolicy apostolskiej, do kardynała Consalvi, sekretarza stanu państwa kościelnego.

W pałacu di Spagna d. 27 grudnia 1822 r.

„Podpisany sprawujący interessa Króla Jęomości Katolickiego przy stolicy świętej, otrzymał zlecenie od swojego Monarchy przez nadzwyczajnego gońca, aby Waszą Eminencyą niezwłó-

cznie uwiadomił, iż gdy rząd jego mianował Don Joachima Lorenzo de Villanueva pełnomocnym ministrem hiszpańskim w tutejszey stolicy, uczynił to znając dokładnie jego biegłość w umiętnościach i jego cnoty, które go mieszczą w liczbie duchownych, zaszczyt swojemu narodowi przynoszących; że Król Jęmość nie spodziewał się, aby Oyciec ś. mógł mieć inne mniemanie o tak publiczney i szanowney osobie, i dla tego z zadziwieniem i bolesnem uczuciem dowiedział się od wspomnianego X. Villanueva, iż w Turynie przez jego Eminencyą X. Tosti, sprawującego interessa stolicy ś. przy Królu Jęmości sardyńskim, wstrzymanym został z oświadczeniem, iż z rozkazu rządu papieżkiego wzbroniona mu jest dalsza droga do miejsca jego przeznaczenia.

Gdy ten krok, niedający się żadnym sposobem usprawiedliwić, ubliża godności i szacunkowi dla rządu hiszpańskiego, który w wyborze swoich agentów i reprezentantów wolność mieć powinien, i który we wszystkich czasach, we wszystkich czynnościach z dworem rzymskim, dał dowody swojej przychylności do dogmatów i karności kościelney, przeto Król hiszpański, noszący prawnie i sprawiedliwie nazwisko Króla Katolickiego; rozkazał podpisanemu, aby rządowi Oyci ś. przelożył te słuszne uczucia, mogące zmniejszyć cokolwiek dwuznaczne wrażenie lub mniemanie o osobie X. Villanueva, które Oyciec ś. sam powziął o nim, albo niedokładnie był uwiadomionym, i aby Jego świątobliwość nakłonić, iżby wydał stosowne rozkazy, pozwalające X. Villanueva odbyć dalszą drogę do miejsca jego przeznaczenia, a tem samem oszczędzić Królowi Katolickiemu nieprzyjemności, z jakąby mu przyszło oddalić zostającego przy jego osobie Nuncjusza Jego Świątobliwości.

Podpisany udzielając Waszey Eminencyi to polecenie z rozkazu swojego Monarchy, zostaje i t. d.
Od granic włoskich dnia 7 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Papież wyznaczył dzień 10 b. m. do odprawienia konsystorza, i wydał w tej mierze pismo do 11 prałatów, których chce zaszczyścić kapeluszem kardynalskim.

Pierwszy oddział 17stutysięcznego wojska austriackiego, który na mocy układu, zawartego w Weronie, wyjdzie z królestwa neapolitańskiego, przechodził d. 28 lutego przez Rzym. Składa się z dwóch szwadronów pólku Vincent. Dnia 1 b. m. spodziewano się dwóch innych szwadronów tegoż pólku.

List z Ankony pod d. 26 lutego donosi, iż d. 15 tegoż miesiąca grecy zdobyli szturmem twierdzę Patrasso. Strata ich wynosi 300 zabitych i 400 ranionych. Słychać, iż całą osadę turecką wycieli.

Odebrano wiadomość z Malty, iż kilka twierdz tureckich w Kandyi, poddało się grekom. Podług zapewnienia kapitanów okrętowych, zawarto na tej wyspie zawieszenie broni na 3 miesiące.

Gazety włoskie donoszą, że okręty hiszpańskie zawijają do portów włoskich, wyjąwszy sardyńskie. Słychać, iż lubo związki dyplomatyczne między Austrią a Hiszpanią ustały, jednak handel między temi państwami nie dozna przerwy; oprócz, że wszelkie potrzeby wojenne nie będą mogły być do Hiszpanii przesyłane.

Król neapolitański dotąd bawi w Wiedniu. Dnia 7 marca jego małżonka Xieźna Floridia znajdowała się w gronie rodziny cesarskiej, brylanty jakie miała na głowie i szyi, są nadzwyczajney piękności i nader kosztowne.

A N G L I A.

Londyn dnia 9 marca.

(z Gazety Warszawskiej)

Bawiący tu Grand hiszpański kazał, aby w wypadku weyścia wojska francuzkiego, wszystko w dobrach jego zniszczono: postanowili bowiem hiszpani pustoszyć wszędzie, dokądby się nieprzyjaciel posunął.

Musimy wyznać (pisze gazeta tutejsza Kurjer), iż w rewolucyi hiszpańskiej nie takiego odkryć nie możemy, co by nas zapewniało, że rozumna i przyzwoita wolność, będzie skutkiem teraźniejszyich usiłowań.

TURCYA.

Stambuł dnia 10 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przywołany z wygnania po upadku *Haleta-Effendego* były *Reys-Effendi*, *Hamit Bey*, wkrótce po przybyciu swoim do Stambułu (jak już wiadomo) został mianowany *Defter-Emini*, czyli intendentem skarbu. Za wstawieniem się tego ministra, wielu ulmanów, skazanych na wygnanie, otrzymało także pozwolenie powrotu do stolicy. Taką łaską wyświadczoną została rodzinie ormiańskiej *Dusoglu*, okrotnie i niesprawiedliwie przez *Haleta* prześladowanej.

Posel angielski *Lord Strangford*, miał d. 30 stycznia naradę z *Reys-Effendym*. Dnia 2 lutego odwiedził uroczyscie wielkiego admirała *Chosrew-Mehmed* Baszę, który go przyjął z wielkimi honorami.

Dnia 8 lutego odprawiła się wielka rada, na której byli wszyscy członkowie zwyczajni i nadzwyczajni.

Hrabia *Beaurepaire*, sekretarz poselstwa francuzkiego w *Stambule*, zastępujący tymczasowie Panna *Hyde de Neuville*, mianowanego posłem, przybył dnia 2 lutego do Stambułu. Margrabia *Latour Maubourg* wybiera się napowrót przez *Bukarest* i *Wiedeń* do *Paryża*.

W nocy z d. 3 na 4 b. m. powstał gwałtowny wichur, który wśród błyskawic i grzmotów zrzucił dwie wieże *Meczetu Sultana Selima* w *Skutari*, i znacznie uszkodził domy i okręty.

Od granic tureckich dnia 27 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Okręty greckie, stojące przed cieśniną dardaneelską, dają pilną baczność na okręty kupieckie, które tam płyną, lub ztamtąd wracają; przetrzasają je najszybciej, a wskutku tego najszybciej zabierają cały ładunek, jako do Turków należący. Tym sposobem udało się nieraz grekom zdobyć kilka bogatych okrętów; lecz za to żeglarze europejscy stali się ostrożniejszymi, i nie łatwo dają się namawiać do dostarczenia Turkom rozmaitych potrzeb. Z tego powodu także, związki między morzem śródziemnem i stolicą Turcyi zupełnie ustały, a Grecy opanowali wiele zapasów wojennych. Ogłoszenie zupełnego zamknięcia *Dardanelów* nie da się uskuteczyć bez zezwolenia Anglii. Stosunki pomiędzy Anglią i Grecyą zasadzają się na zabopólnem uniknieniu tego, coby drugiej stronie dało powód do użalania. Nie słychać jeszcze o zawarciu traktatów.

Podług wiadomości z *Missolunghi*, *Bozaris* posunął się z swoim korpusem aż do *Vrachori*, stolicy *Etolii*. Turcy nie potrafili nigdzie dać odporu, i chcieli się bronić w mieście *Vrachori*. Tam dopiero przyszło do krwawej walki, wskutku której Turcy schronili się do domów, a przez podłożony ogień ztamtąd wypędzeni, zostali w pień wycięci. Grecy mają nadzieję, iż jeszcze w miesiącu marca siły ich połączą się pod murami *Laryssy*. Z powodu tych wypadków odprawiły się w *Missolunghi* nadzwyczajne uroczystości.

Od granic tureckich dnia 1 marca.

(z teyże gazety.)

Z *Macedonii* dochodzą same narzekanie z powodu prześladowania chrześcian. Basza *Saloniki* nakłada ogromne podatki na swoich podwładnych, a muzułmani nic nieplacą.

Z *Tessalii* nie doszło nic nowego; *Omer Vrioune*, który dawniej schronił się do *Vrachori*, ma być teraz otoczony przez Greków wzburzonym zamku *Suli*. Albańczykowie ciągle oblegają go z grekami.

Wiadomości z *Akarnanii* i *Etolii* są pomyślne dla Greków. *Arta* i *Prevesa* są opasane i Grecy posuwają się wszędzie bez oporu. W *Morei*, po zdobyciu *Napoli*, żadna jeszcze twierdza nie poddała się Grekom.

W *Patras* fant chleba kosztuje 11 piastrow, a inney żywności oddawna braknie. Osada *Korintu* chciała kapitulować, byleby jej dozwolono wysię z bronią wręku, ale Grecy nie przyjęli tego warunku.

Niedaleko *Patras* przytrzymany został okręt papiezki, chcący Turkom dostarczyć żywności.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gazety Rysk. *Zuschauer*.)

Zapewniają, że Król Jmé francuzki, już d. 27 lut. okazał wielkie nieukontentowanie na podanie, wyłączenia *P. Manuel*, jako mogące być przyczyną zamieszania.

Mówią o częstych i znaczących przestępstwach przeciwko subordynacyi, zdarzonych w woysku francuzkiem na granicy hiszpańskiej.

Wielu bankierów paryzkich oświadczyło się już, podjęcia się kredytu 100 milionów za 79 procentów.

Miedzy granicą i *Ebrem* znajduje się 13 fortec, które spieszenie przywodzą do stanu obrony, i podobno uporczywie bronione będą.

Prowincjonalne deputacye *Madrytu*, *Toledo*, *Malagi*, *Careres* i *Burgos*, obiecały, kontyngensa swe do ostatniego zaciągu, 30,000 ludzi, do 12go marca uzbrojone wystawić.

Mniemają niektórzy, iż jeśli między *Francyą* a *Hiszpanią* do wojny nie przyjdzie, tedy bardzo ściśle między niemi nastąpi przymierze, które przy wielkiem obu krajow uzbrajaniu się, bardzo znaczącem stać się może. Pewną zdaje się, że przez samo to uzbrajanie, wiele stosunków w *Europie* zachodniej odmieni się może. Gdy rzymianie obce narody osłabić chcieli, wtedy bronili im gotować się do wojny, jednemu przeciw drugiemu, a gdy do wojny przyszło, najsłabszego dopóty wspierali, aż się stał najmocniejszym; potem przechodzili na stronę drugiego.

W artykule z *Bajonny* pod 28 lutego czytamy: Spodziewają się ze strony francuzkiej, że do 1go kwiet. będą mogli rozrządzić 18 do 20,000 ludzi, którzy przodem bandy wysławszy, i zostawwszy rzeczy w *Bajonnie*, *Pampelunie* i *San-Sebastian* ściśle opaszą, i trzema punktami do *Madrytu* pociągną. Jeżeliby Król *Madryt* opuścił, tedy się ustanowi rejenoya i ogłosi ułożona konstytucya. Artyllerya tych 20,000 ma wziąć za sobą piędziesiąt dział.

W pewnej stolicy, syn dobrych obywateli doszedłszy do pełnoletności, żądał, aby mu rodzice oddali połowę majątku. Przeznaczili mu tyle, ile wystarczyć mogło na porządne utrzymanie życia, a resztę otrzymaliby po ich zgonie: niewdzięczny syn, nie przestając na tym, pozwał rodziców, którzy słusznie obrażeni takim postępowaniem, dowiedli, iż ten syn nie był ich synem, wzięli go w niemowlęctwie, jak opuszczonego sierotę, i dotąd prawnie nie przysposobili. Sąd odrzucił żądanie pozwywającego, który jednak otrzymał od zacnych opiekunów tyle, ile mu dobrowolnie przeznaczili.

We *Lwowie* ogłoszono urządzenie dla aptekarzy: każde wykroczenie przeciw *taxie* lekarstw, będzie sztrafem od 24 do 48 dukatów.

W opisanu obleżeniu przez Greków twierdzy *Napoli di Romania* znajduje się ta wiadomość, że już taki był głód w twierdzy, iż dowódca turecki dawał 4 niewolników za jednego kota, a nie mógł nabyć: bo ktoby wziął niewolników, musiałby ich żywić.

Potwierdza się wieść o zaburzeniach w *Madrycie*, z przyczyny zmiany ministrów. Słychać także, iż stany uchwały, aby Król i jego rodzina opuścili *Madryt* i udali się do *Korunny*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 marca rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 36, imperyal r. 36 kop. 70½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 21 Marca Roku 1823 v. s.

Arenda domu.

1. Od Magistratu Powszechny Opieki Lit. Wileńskiej podaje się do wiadomości, iż dom W. Józefa Doroszkę w mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiej sytuowany, wypuszcza się w arendę od daty 23 apryla teraźniejszego roku, dla zaspokojenia długu szpitalowi śgo Jakóba od Doroszkę należnego, a zatem życzący wziąć ten dom w arendę, zechcą jawić się na targi do teyże Magistratury Powszechny Opieki z pewnem ewikocyami na termin: pierwszy 27go, drugi 29go teraźniejszego marca, i ostateczny 5go dnia następującego mca apryla. Członek Magistratury Józef Puzyna. Sekretarz Pietraszewski.

Dentysta.

1. Niżej podpisany mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, z racyi wielu osób adresujących się do mnie, a nie wiedzących o mieszkaniu moim, zatem przedsięwziąłem ogłosić przez Gazetę, iż mieszkam w domu Doktora WJP. Liebszycy na ulicy Niemieckiej.
Marca 18 d. 1823. J. Neumark Dentysta.

Arenda majątku.

1. Majątek Smilgie w powiecie Trockim mil 8. od Wilna, z usiewem: żyta beczek 13 i pszenicy beczek 2, siana móróżnego ukosu corok wozow 500, w lasach i nayżyźniejszej ziemi, z dostatnim nato robotnikiem, jest do oddania w arendę 5cioletnią, zaś obora bydła, wszelkie żywioła, miedź browarna, siana pozostałe więcey sta wozow, ze zbożem i wszelkiem nasieniem na usiew wiosenny, i wszelka ruchomość jaka tylko znajduje się ad fundum sprzedaje się; zatem życzący nabydź może wchodzić w układy z aktorem rzeczy W. Jozefatem Butkiewiczem Regentem, mieszkającym w Wilnie w domu W. Hrynaskiewiczza na przeciw ogrodu Botanicznego pod N. 160.

1823 mar. 21, dnia takowe uwiadomienie może być umieszczone w Kuryerze Litew.
Jan Pisanka Sędzia Ziem. Wileń.

Pantaleon.

1. W domu Maxa na Trockiej ulicy położonym, znajduje się w mieszkaniu niżej podpisanego pantaleon nowy mahoniowy, na sześć oktav, z mechaniką angielską, zrobiony przez samegoż przedawcy. Jan Noak.

Arenda domu.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dom murowany Xiędza Prałata Ignacego Kontryma, położony w Wilnie na Święto-Michalskim zapłku, pod N. 136 oddany na ewikcyą na zabezpieczenie Skarbu po byłych w miastach Grodzieńskiej Gubernii Grodzie, Brześciu i Kobryniu poborcach akcyzyny od trunków poszlin, Józefie Houwalcie, Kollusowskim, i Kontrymie, oddaje się od d. 23 następującego kwietnia w roczną arendowną tenutę, a zatem życzący wziąć w arendę ten dom, zechcą przybywać na targi do tego Rządu na terminy 19, 21 i 23 teraźniejszego miesiąca. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Gubernialny Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu.

Na uzyskanie Skarbowych pieniędzy 8553 rub. 33 $\frac{1}{2}$ kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza, byłego kupca 1szej gildy, który podług wyroku Podolskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu 1821 roku nowembra 12 wydanego, za zawarcie fałszywego kontraktu na imie Moszki Rafałowicza, Mohilewskiego kupca 3ciey gildy na dostawę prowiantu, pozbawiony dobrego imienia i kredytu, oddane na sprzedaż z publicznych targow dwa drewniane domy tegoż Hilkowicza, położone Telszewskiego powiatu w miasteczku Gorzdach; a zatem życzący kupić takowe domy zechcą jawić się do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy d. 30 apryla, 2gi 2go maja teraźniejszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Gubernski Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

2. Na skutek Dyllacyynego Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna w exdywizyi Radnego Józefa Gaydamowicza dnia 19 7brza 1822 roku nastalego, podaje do powszechny wiadomości, iż domy tegoż Gaydamowicza na Zarzecz pod N. 593 i 594 położone, z publiczney Licytacji in fundo powyższych domow uskutecznić się, w dniu 29 teraźniejszego mca marca, oraz w dniach 2 i 5 nadchodzącego mca apryla mającey, zostaną więcey dającemu wyprzedaney. Jakową awizacyą jako dellegowany Urzędnik podpisuję. Dat 1823 marca 13 dnia. Marcin Straus R. M. W.

2. Dom murowany Numerami 291 i 192 oznaczony, na Rudnickiej ulicy położony, urzędowym świadectwem oceniony, do wieczystey posesyi niżej podpisanego przynależny, znajduje się do sprzedaży lub zamiany na ziemski majątek lub też do najęcia rocznego lub 3letniego z wszelkimi wygodami, za mierną cenę i dostateczną ewikcyą. Niemniej domy pod Administracyą niżej podpisanego będące, jako to: dom w części murowany w części drewniany po Samsonowiczach za Ostrą Bramą położenie swe pod N. 1280 mający. Drugi drewniany pod N. 1122 do posesyi W.W. Prezydentow Statkowskich przynależny. Trzeci dom murowany do posesyi Szablowskich na ulicy 3to Stefańskiej pod N. 1216 przynależny, niemniej krama w jatkach chrześciańskich pod N. 38 położona; są do zaarendowania rocznego, życzący one odziedziczyć niech się zgłosi do niżej podpisanego. 1823 marca 17 d. Maciey Pawłowski.
Wolno drukować Wincenty Malinowski B. M. W.

2. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Oszmian. Antoni Kozieł Sędzia Ziem. Zawiley. Michał Wareszczyński Sędzia Grodz. Upit. Szymon Kulwicz Sędzia Ziem. Kowień. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

Odnajmujemy tem naszem obwieszczyć listem Uurr. Janowi był. Sędz. Ziem Wileń. Józefowi

Assessorowi 1go Departamentu Ciechanowieckim
 successorom Adama Ciechanowieckiego, Ottonowi
 Andersonowi Tytular. Sowiet, Szymonowi Kreskie-
 wiczowi administratorowi majątku Podbrzezia, I.
 gnacemu Kozarynowi, Antoniemu Kazimierzowi Hi-
 politowi Antusiewiczowi i dalszym wierzycielom ze-
 szłego Adama Ciechanowieckiego foratmistrą,
 iż w Sądzie Gł. Departamentu 2go agitowała się
 sprawa, w której pod r. 1818 januar. 30 dnia za-
 kroczyła remisa taxę i exdywizją majątku Pod-
 brzezia w pocie Wileń. sytuowanego przeznacząca,
 wszakże dla zaręmanentowanych wydatków skar-
 bowych Sąd Exdywizor. potąd swej czynności ro-
 począc niemógł, lecz kiedy Sąd Gł. Departamen-
 tu 2go przez komunikacyą Rządu Gubern. uwia-
 domiony został, że remanent skarbowy już uspokoi-
 jony i przez rezolucyą swą w r. 1822 nowembra
 6 dnia zaskł, dozwoiliwszy kontynuować exdywi-
 zję w miejscu ubitych nowych urzędników nazna-
 czył, przeto my urzędniczkutkiem Remis. Sądu Gł.
 Depar. 2go, że od podania niniejszego obwieszcze-
 nia za niedziel 4ry w komplecie ze trzech złożony do
 majątności Podbrzezia zjedziemy, i Sąd Exdywi-
 zor. kontynuować będziemy, o cżem strony intereso-
 wane niniejszym obwieszczeniem listem zawiadamiamy.

Roku 1823 mca marca 14 dnia. Wożny świad-
 czę, iż kopie takowego obwieszczenia dwie z orygi-
 natem zgodne imieniem WW. Franciszka Paszkie-
 wicza Sędz. Ziem. Oszmiań. Antoniego Kociela
 Sędz. Ziem. Zawil. Michała Wereszczyńskiego
 Sędzkiego Grodz. Upiż. Szymona Kulwica Sędzkiego
 Ziemskiego Kowień. i Antoniego Pomarnackiego
 Sędz Grodz. Wileń. UUr. Janowi bylemu Sędz.
 Ziem. Wileń. Józefowi assessorowi 1go Depar. Cie-
 chanowieckim Ignacemu Kozarynowi i Szymonowi
 Kreskiewiczowi na instancyą kredytorów oczewiś-
 to w majątności Podbrzeziu podałem i o terminie zje-
 chania Sądu Exdywizorskiego zawiadomilem.

Jan Kisiel Wożny Ptu Wileńskiego.

Roku 1823 miesiąca marca 14 dnia przed Ak-
 tami Grodz. Ptu Wileńskiego stawając osobiście
 Wożny wyżej na podpisie wyrażony niniejszą ra-
 lacyą podanego obwieszczenia zeznał. Świadcze.

Asgent Kazimierz Dąkuszka.

Roku 1823 marca 17 d. takowe obwieszczenie
 może Redakcyja Kuryera Lit. umieścić w druku.
 Grod. Wileń. Pisarz Naborowski.

2. Roku 1823 miesiąca marca 17 d. Sąd Głó-
 wny Litewsko-Wileński drugiego Departamentu
 wremiennego, w sprawie kredytorów zeszlých Józefa
 i Karolini z Brzostowskich Wotodkowiczow b. Mdr-
 szalkow Gubernskich mińskich, dekretem dnia 27
 8bra przesłego 1822 roku ogłoszonym, dla niesta-
 wających wierzycieli, wykonanie sądzonych Ju-
 ramentow, w przeciągu do dnia 25. aprila 1823
 roku przed sobą sądem zapowiedział, i oraz przez
 rezolucyą, dnia 7. 9bra 1822. roku, dla stawają-
 cych kredytorow, rejęktę przysięg, w przeciągu te-
 goż czasu, to jest: do dnia 25. aprila idącego ro-
 ku przeznaczył. Oczem, dla powszechney wia-
 domości, przez trzykrotną w gazetach Kuryera Li-
 tewskiego publikatę, Sąd Główny Litewsko-Wileń-
 ski Wremiennego Departamentu, obwieszcza

Jan Rossochacki Prezyd. i Kaw. Sądu Główn. Wil.
 Rejent Idefons Demontowicz.

W domu Frobenowey na Poplawach pod
 N. 1333 sprzedaje się bryczka kryta z odkładanym
 wierzchem na rysorach, mało używana, jak ró-
 wnież kawalerskie drążki takż nie wiele używane;
 o cenie zapytać w tymże domie u furmana Piotra
 Kalużeński.

Przedaż Majątku.

5. Jest do wybycia lub 3letniej od 5go
 Jerzego arędy majątek Dusieniaty o półtory

Obserwacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
meteorologi- czna.	dnia 20 go. 2 wieczor.	27 cal. 8,9	lin. + 10,	stopni	Południowy
	dnia 21 go. 5 1/2 z rana.	27 — 7,4	— + 5.	— —	Poludn. Zachodni
					Pogoda
					Pochmurne

mili do Wilna leżący; w którym 12 beczek o-
 ziminy wysiewu i odpowiednia ilość panszczy-
 zny znajduje się, z bydłem, browarem, młynem
 wodnym i dwiema na trakcie Lidskim karcz-
 mami; potrzebujący kupna lub arędy całości
 tego majątku, lub życzący wziąć w arędę
 młyn tylko lub same karczmy, mają się udać
 do dziedziczki JW. Anny z Rentów Goreckiej
 Woyskiej Wileń. mieszkającej w domu Wró-
 blewskiego przy 5to Jańskiej ulicy.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Takową
 awizacyą Redakcyja może umieścić do Gazet
 Kuryera Lit. poswiadczam. Michał Sawicki
 Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

5. Niżej podpisany ma honor donieść pra-
 swiełney i łaskawey Pubł. czności, że dnia 19 mar-
 ca r. b. w Pawilonie na Bulwarze o godzinie 3ciey
 poobiedniej wygrywane będą w loteryi, o której
 w Kuryerze Litewskim kilkakrotnie była wzmianka,
 dwie ze 4ch sztuk, wyrabianych z kości słoniowej.
 A że z losów jeszcze około sta sztuk od wyprzeda-
 ży pozostało, przeto uwiadomiam amatorow, iż pomie-
 nionych losów dostać jeszcze można u P. Ol'ero
 w Pawilonie i w domu P. Molinarego przy placu
 ratuszowym u niżej podpisanego.

Michał d'Adam.

3. Majątek Kwasówka położony w powiecie
 grodzieńskim gubernii Litewsko Grodzieńskiej, o
 4 mile od miasta Grodna, należący do successo-
 rów s. p. Antoniego Lachnickiego aktualnego Rod-
 cy stanu, jest do sprzedania. Zyczący nabydż mo-
 że się poinformować u Kamer Junkra Lachni-
 ckiego, w Wilnie w domu Millerów na ulicy Nie-
 mieckiej mieszkającego.

Niniejszą awizacyą do druku przyjąć wolno
 Karol Móravski Assesor Sądu Głównego.

3. Zginął na dniu wczorayszym z domu JW.
 Prałata Pusłowskiego, szpie mały biały z małą zół-
 tą odmianą na uszach. Ktoby znalazł i oddał wła-
 ścicielowi odbierze nagrodę. Dnia 13 marca 1823.
 Wincenty Osmolski.

3. Dom Sędziny Kontrymowey nowo wyryg-
 oiny, narożny, wzbiegusześciu ul. c. murowany, czyl
 kamienica, zewszelkimi wygodami i z obszernym
 ogrodem, na placu dziedzicznym, niczym nieonerow-
 any, na ulicy Wileńskiej, idąc ku Zielonemu Mostowi,
 położony, jest do przedania lub do zaarendowania cał-
 kowicie kontraktem kilkoletnim; ktoby chciał o to
 traktować i z kim, dowie się w tymże domu, lub
 w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

3. W domu JW. Wice Gubernatora Horna na
 Zamkowej ulicy pod N. 187 jest do sprzedania
 nowomodna dwomiestna karyta, drążki czteromiest-
 ne używane, sanki okute żelazem i parę koni,
 ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąć wia-
 domość, raczy zgłosić się do zarządzającego tym
 domem.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Do Prus do miasta Królewca Wileński
 Obywatel szlachcic Tomasz Dobrowolski, dla ode-
 brania należności od tamiecznych kupcow, z ter-
 minem powrotu za miesiąc cztery.

3. Do Prus do miasta Królewca Wileński
 Obywatel szlachcic Józef Latoszyński z szlachci-
 cem Adamem Sosnowskim, dla odebrania od róż-
 nych osob należnościow na miesiąc cztery z pó-
 wrotem.